

GENERAL ELŻBIETA
GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
ul. Młoczkowska 98, 81-100 Tczew
ul. Wodochowej 98, 81-100 Tczew
tel. 0048 56 65 22 186
www.zawacka.pl
REGON 870502736
KRS 000041692
NIP 821090151 KOD 5002 0244

poprzedni nr K: 239

104
46



Tczew

20

Zofia Buske

87-400 Toruń

Tczew
Z&P, terror 1939
+ Mass Hanna
i Maria

K: 239/239 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Glass Hanne
T: *K. 239/239 Pom.*
Towar - Kewor 1939
z H P

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa *k. 6 s. 1-6*
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora —
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5 – Inne... —

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) *k. 12*

VI. Fotografie

brak

I/1. RELACJA - Mass Hama

- Relacja Zofii Buske, Toruń, luty 1975,
mzps, s. 1-5. k. 5
& Arch. E. Zawackiej

- Nota biograficzna, brak autora,
mpis k. 1 s. 6



Wspomnienia o Hannie Hass

Urodziła się w Łowiczu w roku 1909. Rodzice jej - Wiesława i Karol Hass mieli dwoje dzieci: Marię i młodszą Hannę. Ojciec był chemikiem w Fabryce Wytwórni Nawozów Sztucznych w Łowiczu. Znany był jako społecznik po za pracą zawodową aktywny w sprawach dotyczących zakładu pracy i stale zajęty problemami ochrony miasta. Przez szereg lat pełnił urząd naczelnika Staży Pożarnej dla miasta Łowicza.

Do lat sześciu Hanna wychowywała się wspólnie z siostrą Marią pod pieczą rodziców. Żyła w atmosferze ehlubnego uspołecznienia, życzliwości dla innych - przekonani wiażących się ściśle z światopoglądem katolickim jej rodziców.

Gdy Hanna miała 6 lat zaszła konieczność jej wyjazdu z babcią do Dorpadu. Jest rok 1915. Linia frontu podchodzi do Łowicza. Ojciec Hanny walczy w Legionach Dowbera do czasu ich rozwiązania (1918 r.). Odznaczony Krzyżem "Virtuti Militari" wraca w 1918 roku do rodziny.

Matka Hanny wraz z Marią miała zamiar po wyjeździe części rodziny - połączyć się z nią w Dorpadzie. Niestety zginęła na przedmieściu Łowicza trafiona przypadkową kulą.

W latach od 1915 do 1918 Hanna przebywa w Dorpadzie pod opieką babki i ciotki.

Warunki życia są ciężkie tak pod względem materialnym jak i pod względem możliwości kształcenia. Hanka już jako dziecko ma okazję użyć się samodzielności i wytrwałości. Rozumie potrzebę nauki. Mimo, że nie uczęszczała do żadnej szkoły powszechnej, przygotowuje się do egzaminu wstępnego do gimnazjum. Wykazywała już wówczas inteligencję, wytrwałość i systematyczność w pracy. Dodatkową trudnością była dla niej konieczność zdawania egzaminu w języku rosyjskim.

W Dorpadzie nie było polskich szkół średnich.

w dziewiątym roku życia ^{wrac} do rodziny do Warszawy. Ojciec wówczas ożenił się po raz wtóry. żoną jego została Jadwiga Kinast - wdowa, która z pierwszego małżeństwa miała syna Wasława.

W Warszawie Hanna zdała po raz drugi egzamin do pierwszej klasy Drugiego Gimnazjum Miejskiego przy ul. Hożej. Było to pierwsze miejskie polskie gimnazjum.

Odtąd warunki rodzinne Hanny są ustabilizowane. Z rodzeństwa Hanna Kocha najbliższym najmłodszym przyrodniczym bratem (syna Karola i Jadwigi), który zginął w Powstaniu Warszawskim.

W gimnazjum Hanna wyróżnia się uzdolnieniami, obowiązkowością i prawością charakteru. Jej wychowawczynią przez 8 lat jest polonistka pani Julia Chełmińska - troskliwy wychowawca i dobry pedagog.

Stan zdrowia Hanny nie jest najlepszy - jest zagrożona gruźlicą, małe częste wyrzuty skórne. Mimo słabego zdrowia jest promowana z klasy do klasy a wynikami bardzo dobrymi. Egzamin maturalny zdała a wyróżnieniem.

Przez wszystkie lata nauki w gimnazjum prowadzi zespołowo albo indywidualnie korepetycje - oczywiście bezinteresownie. Bardzo cenila mijający czas i umiała go dobrze znżytkować.

W jej domu odbywały się częste młodzieżowe spotkania dyskusyjne o charakterze patriotycznym, społecznym i naukowym.

Do harcerstwa Hanna wstąpiła w gimnazjum (?) wykazując aktywność w drużynie. Tuż przed maturą, ze względu na zły stan zdrowia, dyrektor szkoły zdecydował, aby Hanna przerwała pracę w harcerstwie.

Do harcerstwa wraca w 1935 roku, kiedy to na slot w Spale zostaje zaangażowana jako tłumacz języka francuskiego.

Po maturze podejmuje studia na Uniwersytecie Warszawskim, na wydziale matematyki. Włada biegłym językiem francuskim i rosyjskim - niemiecki i angielski uzupełnia w czasie studiów. W 1930 roku kończy studia z tytułem magistra.

Pierwszą pracę pedagogiczną podejmuje jako wykładowca matematyki w żeńskim gimnazjum sakonnym^w w Nowym Mieście nad Pilicą. Tam pracuje dwa lata. Cechuje ją wyjątkowa troska o wychowanków. Urzeka młodzież swą ofiarną bezinteresownością. Nie szczędi dla niej czasu ani wysiłku. Pomaga w nauce i nie tylko w nauce, ustawia wspólnie z młodzieżą jej problemy życiowe. Jedną z dziewcząt - sierotą opiekuje się specjalnie.

W 1935 roku przyjmuje posadę wykładowcy matematyki w Gimnazjum Żeńskim w Tereźnie. Pracuje tam do wybuchu Drugiej Wojny Światowej.

Cztery lata pracy wychowawczo-dydaktycznej głęboko utkwily w pamieci uczennic Hanny Hassówny.

Dyrektorem gimnazjum byla wówczas pani Józefa Traczewska. Zgodna, harmonijna współpraca grona profesorskiego, szczególnie ścisły kontakt ideowy Hanny z panią Traczewską - nadały szkole tezewskiej nowe oblicze i ożywiły jej wychowanki pod wzgledem społecznym.

Powstają drużyny harcerek w szkole i w mieście. Hufcową dla miasta Tezewa jest dyrektorka gimnazjum Drh. Józefa Traczewska. Drh. Hanna Hassówna jest drużynową drużyny pozaszkolnej i przyboczą hufcowej.

W 1936 roku Drh. Hanka prowadzi obóz drużyny pozaszkolnej w "Funee" pod Charzykowem. W tymże roku bierze udział w "Jamboree" na Węgrzech. W roku 1937 wyjeżdża jako instruktorka na obóz harcerek Polonii we Francji pod Paryżem, i w Alpach. W 1939 roku wyjeżdża na obóz do Rumunii, z którego wraca do Polski na kilka dni przed wybuchem II Wojny Światowej. Zatrzymuje się w Piasecznie pod Warszawą u rodziny na kilka dni tylko. Rodzina odradza jej wyjazd do Tezewa. Drh. Hanka poma na rozkaz wydany przez władze harcerek by "być na stanowisku bez względu na to, co nastąpi" - wraca do Tezewa. Chce być przy swoich harcerkach i wychowankach w chwili zagrożenia. Bardzo serdecznie witana przez Dyrektorkę Gimnazjum Drh. Traczewską i niezliczonych kolegów profesorów ale przede wszystkim przez harcarki - włącza się w akcję obrony miasta na dwa dni przed niemiecką agresją. Ustalano funkcje sanitarno-łącznicze dla harcerek, prace pomocnicze przy kuchniach polowych dla zmobilizowanych żołnierzy. Rozdano skąpą ilość masek przeciwgazowych i środków opatrunkowych.

Dnia 1 września 1939 roku o godzinie 4⁰⁰ wezwano Drh. Hannę do gimnazjum w którym pracowała po odbiór trzymiesięcznej pensji. Tam spotkali się po raz ostatni Dyrektorka Traczewska, profesor Guziński (łacinnik) profesor Soszyński (historyk) i Drh. Hanka.

Godzina 4⁴⁵ - pierwszy nalot samolotów niemieckich nad miastem, pierwsze bomby i ostrzeliwanie ulic miasta z dział samolotowych. Na terenie gimnazjum żeńskiego od kilku dni była rozmieszczona kuchnia polewa dla wojska, obsługiwana wyłącznie przez harcarki. Harcarki tworzyły też komisję (Drh. Traczewska, Drh. Gawrońska, Drh. Bielińska) któ-

*staniki
francuskie
w Alpach*

ra kilka dni wcześniej paliła tajne dokumenty .
 Dyrektorka Gimnazjum Żeńskiego drh. Traczewska otrzymuje rozkaz wojskowy natychmiastowego opuszczenia miasta. Drh. Hanna przejmuje kierownictwo nad grupą harcerek.
 W godzinach południowych pada rozkaz wojskowy ewakuacji miasta. Szosy są zatłoczone wojskiem i ludnością cywilną. Częste naloty samolotów niemieckich ostrzeliwa nia z broni pokładowej powodują panikę. W Czarlinie pierwsze rozwidlenie szosy. Drh. Hanna idzie z oddziałem wojską . Nocuje w Waćmierzu pow. Tczew. Linie telefoniczne są zerwane, wiadomości o pozycjach niemieckich - sprzeczne. Rano 2 września - ewakuacja wsi, Hanna dochodzi do elblina, który w godzinach przedpołudniowych został zajęty przez 5 wozów pancernych. "Selbstschutz" z opaskami na ramieniu zaczyna swą akcję. Drh. Hanna zdejmuje frenez, przebiera się i wraca do Tczewa.

Z relacji rodziny wiadomo, że była raz jeszcze w Piasecznie pod Warszawą, by sprawdzić, co stało się z matką i rodzeństwem. Nie daje się przekonać rodzinie i we wrześniu 1939 jeszcze wraca do Tczewa spod Warszawy. Odtąd jest w stałym kontakcie z uczniami, nawiązuje ~~nowe~~ kontakty z harcerkami, organizuje pierwszą pomoc więźniom politycznym, myśli o stworzeniu kompletów uczniowskich, jest w stałym kontakcie z prof. Wandą Szlachetko - naszą polonistką.

Zaczynają się aresztowania. Nocą i z rana po 20. X 1939 ma dwa ostrzeżenia obcych, nieznanych jej mężczyzn /cywilów/, którzy w jej mieszkaniu / Tczew, ul. Paderewskiego 2 / namawiają ją do natychmiastowego wyjazdu z Tczewa. / Nie wiadomo kim byli ci ludzie. Przyszli w różnych porach, niezależnie od siebie to zn. każdy osobno/ą

Godzina 9⁰⁰ aresztowanie Drukny Hanny. W przeddzień reguluje sprawy sumienia spowiedzią. Przynagla ją do tego fakt odczytania wywiastki w przedsiönku kościoła farnego, że przewiduje się zamknięcie kościoła w najbliższym czasie.

Moment aresztowania przyjmuje Hanna Hass spokojnie. Nakłada na siebie ciepłą odzież, żegna się ze mną, wychodzi na ulicę pod eskortą. Tu dołączają ją do grupy nauczycieli Polaków, których prowadzi się dwójkami ulicami miasta do mieszkań innych nauczycieli. Hannie udaje się przekazać ostrzeżenie dla koleżanki prof. Wandy Szlachetko. Spełniłam ten jej ostatni rozkaz harcerski. Prof. Szlachetko zdążyła wyjechać.

Uratowała tysią, bo bezpośrednio po jej wyjściu, przyszli Niemcy ją aresztować.

Widywałam Brh. Henkę jeszcze przez kilka dni przy bramie Zakłady Rzemieślniczej / ul. Sobieskiego/. Dostarczałam pro- wiant i ciepłą odzież. Dwa razy dziennie prowadzono Brh. Han- kę pod eskortą do prac fizycznych / mycie podłóg w niemieckich biurach /.

Więźniom zapowiedziano wyjazd z Tczewa na dzień następnny.

W dniu transportu rozmawiałam z nią chwileczką, widząc ją na aucie ciężarowym, odkrytym. Nie wiedziałam dokąd ją wiezą. Była w towarzystwie kilkunastu Polaków - więźniów.

Z relacji, które zebralam wynikało, że auto przyjechało na chwilę do Starogardu. Tam były już inne auta pełne więźniów.

W eskorcie uzbrojonych Niemców auta wzięły kurs na Szpegawską. Ze szosy zbieczono do lasu. Po kilku minutach auta stanęły na polanie. Wywiązała się walka więźniów z eskortującymi żoł- nierzami. Polania była otoczona uzbrojonymi Niemcami. Wszyst- kich żywych ustawiono w szeregi, selekcyjonowane - na koniec rozstrzelano. Wspólne groby nasypiano. Po kilku latach Niemcy odkopali groby, szczątki zwłok zalewano wapnem.

Z tego transportu jeden tylko Polak uszedł z życiem. Po latach okupacji przysłużył się akcji ekshumacyjnej.

Do Szczątki Hanny Hass złożono we wspólnym grobie na cmenta- rzu Starego Miasta w Tczewie.

Relacja mgr Zofii Buske

87-101 T o r uń

lutym 1975 rok

nr 239/Poz
6

+

Hass Hanna - podhacmistryni -

Cher. Pomercka. Lat 30. Nauczycielka

w Tczewie. Drużynowa, przyboczna hufcowej.

W 1939r nie opuściła Tczewa, brała udział

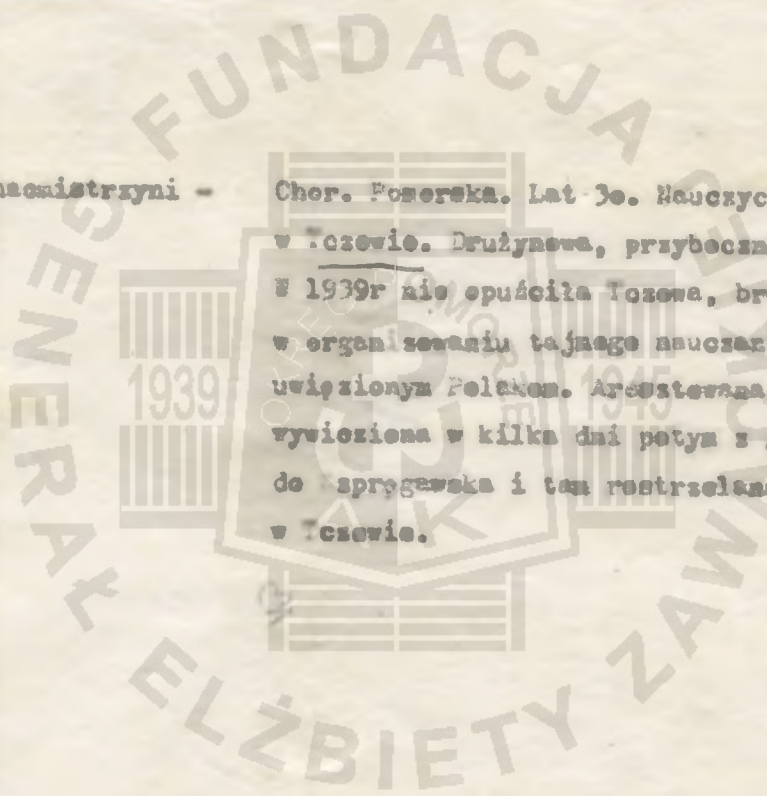
w organizowaniu tajnego nauczania i pomocy

uwięzionym Polakom. Aresztowana 21.X.1939r

wywieziona w kilka dni potem z grupą więźniów

do sproguńska i tam rozstrzelana. Pochowana

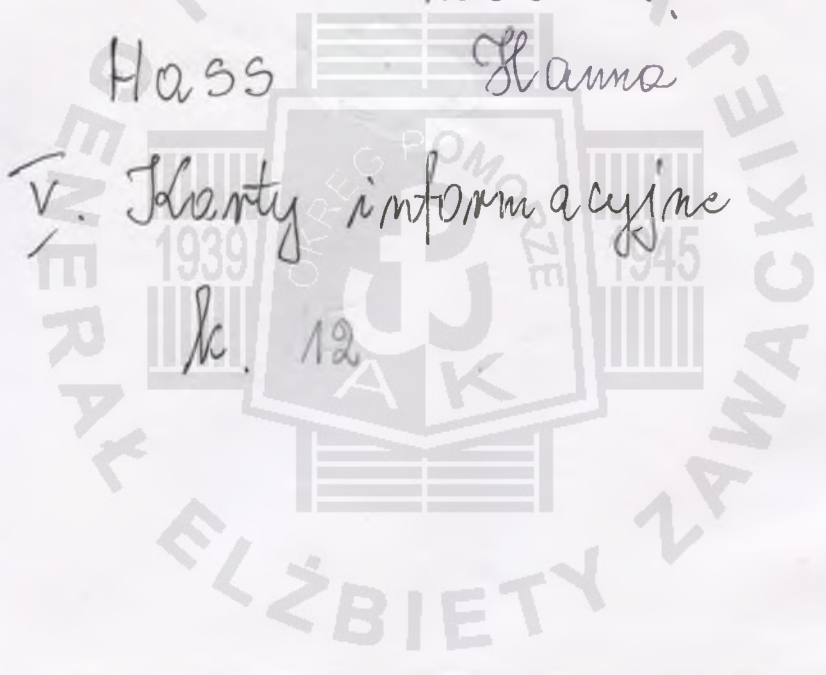
w Tczewie.



T. R-239 / 239 Pam. Trew

Hass Hanna

V. Slanty informacyjne
k. 12





Tow 2

Hanna
rel. Bronka Zofia
nauczycielka gimnazjum w Toruniu
bratanka i matronka POK
rozstrzelana w listopadzie 1939 w lesie Sypigaw-
skim

+ Hans Hanna

Teren

2 listy wiśkielc.

relacja Borske

niekolej w karcie zamarty do

lat 30

matniat w ty. mauserem i pomocy wiźbanyh

awent. 21 \bar{x} 1939r.

w kilka dni potem z grupy wiźniow do

Sypsgawke i tam rozstrzelane

239/P

Terror 39

ZHP

Teren

3

awent 21 \bar{x} 1939

+ Sypsgawke

2 239

4

instruktorów pomorskiej Chor. Pow.

41 Haas, Hanna 5

6 +

8 9

40 Perzewo 1, raitm. 20.8.39 o line Szpago-
skim k. Starogardu

42 Inst. Hist. PAN: "Harkel 39-45"

477 H. H. Arentowicz. 20.8.39. Po killek dni. ach
wywieziono do lasu Szpago-
Starogardu; tam rozstrzelano.
Była namiętna w Terwie. Położona w Terwie

H. H. Rel. "Zyciorys Hanny Haasowej"
Trojanczka Maria; wspomnienia o Hannie Haas"

1. 259/Pow 3. ZHP
Tiszew
terror 1939
5

4. + Hass Hanna 5.

6. 7. Hass

8. 9. ur. 1909. 2

10. 11. Arest. 21. 10. 1939r.
po kilku dniach wywieziona
z grupy więźniów do
Szprędańska i rozstrzelana

12. Heleny Ludwika Wiślicz

FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY ZAIKIEWICZ
OKRĘG POMORSKI
AK
1939 1945

Moss Haurica podharcomstym

6

carke Karola i brestay

1939

ur. 1908 w Lwowie

Archiwona 21.5.1939 w ienore
wynikona u krolewa dwi pety m
z grupy wyembi do bezpawosca
i tam wstolana
Pochrona u ienore

verte

1 Chw. Pomorska 30 lat. Naukiwetka w Teueri
Struznowe, mytowca kufesow.
W roku 1939 mi opuszcza Teuer. Broda uditat a wyjezdzac
bylyego nauwania i pomoy uagziwy w Polakom.
Arcenturana d. 5 1939. Wynimowa u Polka dno do. Wyssowice
faw motochona z grupy wyemba.
Pochowana w Teueri

Doklaman E Zamekuj - Torun - rot. 239 / Pom.

5.21.2.11.

Pomorie

219

7

+ HASS HANNA

Nazwisko i imię

Nazwisko panieńskie

Pseudonimy

Nazwiska używane w czasie okupacji

Karol i Wiesława

1909 r. Ławice

Data i miejsce urodzenia

Imiona rodziców, nazwisko matki

X 1939 r. Szegaska-wielka

Data i miejsce śmierci, przyczyna

ŹRÓDŁA I ZAPISY BIOGRAFICZNE:

Instytut His. PAN „Kartki 1929-1945” Wyd. P. W. N. U-ka 1973 r. s. 380
 Nauczycielka w Terem lat 30. Amisyjowa - przybojowa huf-
 cowa. W 1939 r. nie opuściła Terewa, brała udział w organi-
 zowaniu tj. nauczania i pomocy umierającym Polakom
 Arszobana 21. I 1939 r. wymieniona w kilku dni później w
 grupie więźniów do Szegaska
 Terem verte M.B

ZWG Nr 14. — 644. — 20.000.

i tam rozstrzelana. Postrzelana w Terenie.



5.24.2.11.
Pomorski

ZH.P. 8 E
Tczew

+ Ma ss Hanna

Karol i Wiesława

ur. 1908 w Łowiczu

† rozstanie w latach 20-tych w.

4 Kłosa obok gm. Arcusowice, które
nabył do 21. E 1939 w Tczewie

- Nekrolog. zarejestrowany w archiwum F Zamkowy Toruń pod nr. 239/Pom.
- 1) Inst. Hist. PAN „Kaweczki 39-45” Wzrost. P. W. N. 11-owa 1973 nr. str. 380
 - 2) A Mzelewski [w] Morskie „Pelplińska Jesień” 1971 nr. str. 45.

Tczew

✓ 5.21.2011
Pomorie

1939 r. XI. Nördny Polckóir 9

³⁹
+ Hassoburferu c

Karol i Wiesława

nr. 1909 r. Łowicza

1939

1945

zobaczono XI 1935 i 3 z dnia

Torew

jesień 1971 r. str. 45"

Zwisko: A. Mysłowski [u] Morskie, Pelplińskie

stancja ciekła - patriotka, rozstrzelana z drugą grupą

Polaków w miejscu w Terenie,

041 Pomorie, obw. Terenów Tyn

M. B

5.21.2.11.

+ Hass Hanna

Polone

10

Nazwisko i imię

Nazwisko polskie

Prezencja

Karol i Wiesława

Nazwisko obywatelskie

1909r Louisa

Imiona rodzic., nazwisko matki

Data i miejsce urodzenia

X 1939r Szpegawsko

Adres obywat.

Data i miejsce śmierci
ost. przetrzymy

Źródła A i inne informacje

Inst Hist PAN, Hancerki 39-45
wyd PWN w-wa 1973r str. 380

Franczycka z Torewie
Bocna Hufcowej, w 1939r

Lat 30. Orzechowa, mg-
me opuściła Torowa. Brała

wdziak w organizowaniu tajnego nauzama i
pomocy uw. przonym Polakom. Wrentowana 21 X 39.
wywieziona w kilka dni potem z grupe wyseme-
neli do Szpegawsko. Tam rozstrzelana. Pochowana
w Torowie

Torewa

MB.

a/

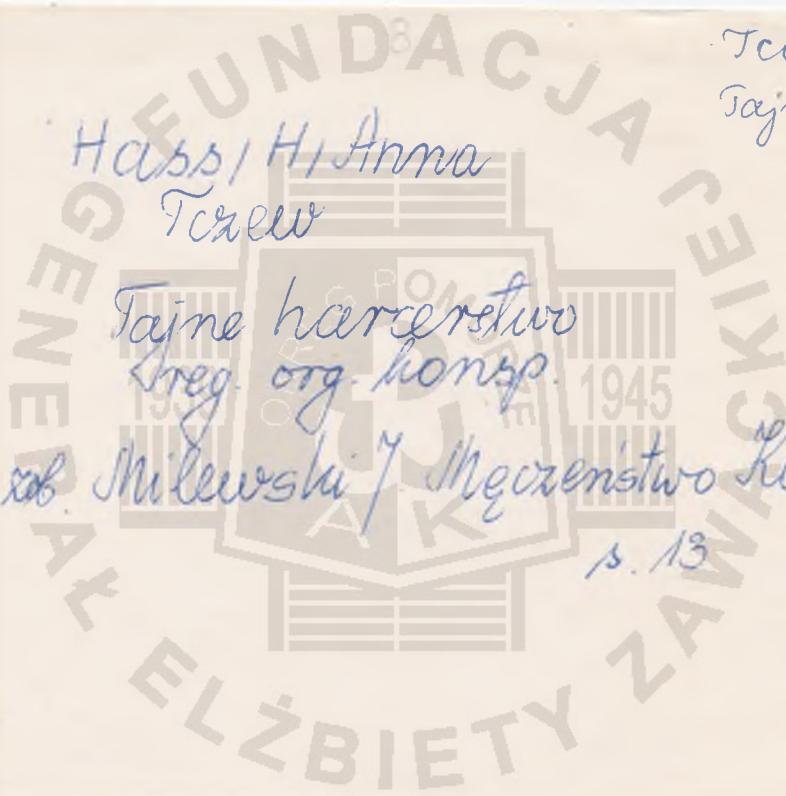
Tajemniczo AA
Tajne Hase

Hass/H/Anna
Tajemniczo

Tajne korespondencja
reg. org. konsp. 1945

ob. Milewski / Korespondencja Kobieta
s. 13

Hajduch
1995



Tczew

12

HÄSS HANNA

Nauczycielka gimnazjum żeńskiego w Tczewie,
narcyżka i instruktorka P.W.; w listopadzie
1939 rozstrzelana w lesie szpręgowskim.

T.: Buske Z., insep. Tczew, I/s. 1

MG 97



Hass

! Maria
Hanna

Tczew

Hass Hanna i Maria

ZESKANOWANE

